

II. WSPOMNIENIA

Jerzy Poradecki

ROMANTYCZNI I WSPÓŁCZEŚNI

Katedra Literatury Romantyzmu i Literatury Współczesnej Uniwersytetu Łódzkiego rozpoczęła działalność 2 listopada 1981 r. Czekaliśmy nas czasy bardzo burzliwe: powstanie Solidarności, stan wojenny, upadek komunizmu i głębokie zmiany ustrojowe, społeczne, gospodarcze... Szczęśliwie względna swoboda, jaką cieszyło się szkolnictwo wyższe w czasach PRL-u, pozwoliła nam zachować, przy wprowadzaniu wielu zmian, trwałość i ciągłość pracy.

Od początku kierownictwo Katedry spoczywało w rozważnych i zdecydowanych rękach prof. dr hab. Krystyny Poklewskiej. Dopiero po jej odejściu na emeryturę w 2003 r. na tym stanowisku nastąpiła zmiana i zastąpił ją prof. dr hab. Tadeusz Błazejewski.

W gronie pierwszych pracowników znajdowali się nieżyjący już nasi koledzy doktorzy: Dorota Chróścielewska-Kuźniak, Wanda Nowakowska, Andrzej Płauszewski i Jerzy Rozental. Do dziś pracują doktorzy: Romuald Kanarek, Jerzy Rzymowski, Barbara Stelmaszczyk, Stefan Tomaszewski i Janina Zielakowa.

Od tamtego czasu, wówczas doktorzy, zdobyli tytuły naukowe profesorów tytularnych (Tadeusz Błazejewski, Jerzy Poradecki i Elżbieta Olejniczak). Tytuł doktora habilitowanego uzyskał Jacek Brzozowski. Z innych katedr przenieśli się do nas doktorzy habilitowani Barbara Bogolewska i Krystyna Ratajska.

Na drugim etapie przez wiele lat pracowali u nas doc. Barbara Kocówna, prof. Alina Kowalczykowska i prof. Włodzimierz Bolecki.

Należy również wymienić znakomitą sekretarkę Katedry mgr Grażynę Perdek.

Pracy dydaktycznej zawsze mieliśmy dużo. Prowadziliśmy zajęcia przede wszystkim dla studentów polonistyki, których na pierwszy rok studiów przyjmowano corocznie ponad sto osób. Biorąc pod uwagę studia zaoczne, wieczorowe, podypłomowe itd., liczba ta co najmniej się podwajała. Bardzo przydatni byliśmy także dla studentów kulturoznawstwa, bibliotekoznawstwa, pedagogiki. Bywało nawet, że prowadziliśmy ćwiczenia i wykłady dla biologów oraz na Politechnice Łódzkiej. Oczywiście program był zwykle po-

szerzony. Najczęściej trzeba było mówić o literaturze powszechnej, ale także o muzyce, sztukach plastycznych, socjologii literatury...

Tematami, które zawsze nas interesowały, które były podstawą dydaktyki i badań historycznoliterackich, były przede wszystkim romantyzm i XX wiek. Sporo uwagi poświęciliśmy także zagadnieniom związków literackich Europy Środkowej, pograniczu i kontaktom polsko-niemieckim i oczywiście literaturze Łodzi i Ziemi Łódzkiej. Zwłaszcza to wymienione ostatnio jest od początku do dziś bardzo żywe. Wielu naszych kolegów było recenzentami książek łódzkich, uczestnikami sesji naukowych współorganizowanych zwłaszcza przez Łódzki Oddział Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza, Bibliotekę Miejską, dawniej im. L. Waryńskiego, obecnie J. Piłsudskiego, Muzeum Historii Miasta Łodzi oraz Towarzystwo Przyjaciół Łodzi. Wielu naszych kolegów pracowało w redakcji tygodnika „Odgłosy”, w almanachu „Osnowa”, który przez pewien czas był miesięcznikiem, niektórzy pełnili funkcje kierownicze w Wydawnictwie Łódzkim. Z inicjatywy prof. Jerzego Poradeckiego nasi koledzy byli współtwórcami wydawnictwa „biblioteka” sp. z o.o., które wydawało książki przede wszystkim poetyckie oraz prowadziło „Galerię T”. Do dziś inicjator wydaje i redaguje serię „Rzecz Poetycka”, w której ukazało się ponad 100 zbiorów wierszy.

Aktywność naukowa kolegów była i jest bardzo widoczna, szczególnie w czasie międzynarodowych i ogólnopolskich sesji naukowych organizowanych przez Katedrę. Jeszcze w ostatnim dziesięcioleciu PRL-u można było uczestniczyć w konferencjach poświęconych pisarzom wówczas niezbyt chętnie widzianym przez władze polityczne. Pierwsi w Polsce zorganizowaliśmy sesję poświęconą twórczości Zbigniewa Herberta. W ostatnim dwudziestolecu zajmowaliśmy się, czasem niejednokrotnie, dorobkiem Czesława Miłosza, Tadeusza Różewicza, Mirona Białoszewskiego, Wisławy Szymborskiej. Poszukiwaliśmy nowych sposobów odczytania dzieł Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Cypriana Norwida, Bolesława Leśmiana, Juliana Tuwima. Były też sesje poświęcone motywowi diabła oraz literaturze Łodzi. Bardzo wielu referentów i słuchaczy zgromadziła konferencja poświęcona literaturze polskiej ostatniej dekady XX w. Wszystkie te naukowe zgromadzenia zaowocowały publikacjami prac wygłoszonych na nich lub specjalnymi zeszytami „Prac Polonistycznych”. Cieszyły się one sporą poczytnością. Niektóre trzeba było wznawiać w poszerzonej formule.

Aktywność naukowa jest oczywiście przede wszystkim zasługą koleżanek i kolegów. Niemalże jednak wynika także z bliskich kontaktów pracowników Katedry, które kształtują się na pograniczu życia badawczego, dydaktycznego i towarzyskiego. Od 1981 r., oprócz comiesięcznych zebrań naukowych, było sporo spotkań bardziej luźnych. Każdego roku organizowaliśmy wspólną Wigilię, późną wiosną spotykaliśmy się „na ognisku”, gdzie w trakcie swobodnych rozmów wykuło się wiele wspólnych inicjatyw. Lubiliśmy jeździć

na wycieczki „śladem wielkich pisarzy”, początkowo po kraju, później także przede wszystkim „na kresy” (Litwa, Białoruś, Ukraina), gdzie przecież tyle było do oglądania. Wrażenia zostały zapisane nie tylko w esejach, lecz także w wierszach towarzyszących nam poetów. XX-lecie Katedry w 2001 r. uczciliśmy wystawną biesiadą w jednej z łódzkich restauracji.

Wiele ożywienia wnosili do naszych prac, jak zwykle pełni gorących pomysłów, doktoranci. Był nawet czas, gdy zdominowali nasze zebraniowe życie naukowe. Kilka dziesiątków z nich otrzymało tytuły naukowe doktora. Prawie dziesięciu, swego czasu młodych, teraz w średnim wieku, doktorów pracuje obecnie w Katedrze – Maria Berkan-Jabłońska, Tomasz Cieślak, Zbigniew Fiszbak, Krystyna Pietrych, Jerzy Wiśniewski, Marzena Woźniak-Łabieniec. Głównie im zawdzięczamy badawcze i dydaktyczne zainteresowanie najnowszą literaturą polską, czego wynikiem była wspomniana wcześniej konferencja naukowa.

Można powiedzieć, że nie trwaliliśmy spokojnie. Zarówno w pierwszych latach po powołaniu Katedry, gdy w związku z wprowadzeniem stanu wojennego zawieszono zajęcia na uniwersytetach, a my w opustoszałym budynku organizowaliśmy w tej szczególnej atmosferze „zebrania naukowe”, jak i później, gdy rozsypywały się dawne hierarchie literackie i trzeba było szukać nowych punktów widzenia i oparcia, by porządkować teren naszych badań. To, co zapisaliśmy w książkach i esejach, co zapisało się w programach nauczania uniwersyteckiego (powołanie specjalności edytorskiej i dziennikarskiej), co zapisało się w pamięci – to był stały niepokój badawczy, będący odpowiedzią na problemy, wobec których stawaliśmy w ciągu tych burzliwych dwudziestu lat.

W 2003 r. Katedra nieco zmieniła nazwę (Katedra Literatury Romantyzmu, Dwudziestolecia Międzywojennego i Literatury Współczesnej) i działa pod kierownictwem prof. Tadeusza Błazejewskiego. Powołano także trzy zakłady:

- Poezji XIX i XX wieku, działający pod kierownictwem prof. Jacka Brzozowskiego,
- Prozy XIX i XX wieku, któremu przewodzi prof. Tadeusz Błazejewski,
- Dziennikarstwa – pod kierunkiem prof. Barbary Bogolebskiej.

Specjalną problematyką zajmuje się powołana niedawno z inicjatywy prof. Krystyny Ratajskiej Pracownia Literatury i Tradycji Romantyzmu, która już zdążyła zorganizować ogólnopolską konferencję naukową, poświęconą recepcji dzieła Mickiewicza, ukazującą również jego funkcjonowanie w czasach stalinowskich i w radiu Wolna Europa.

Problemy kadrowe, zdawałoby się w sposób przypadkowy, zadecydowały o połączeniu w jednej katedrze romantyzmu i współczesności. Skutek był jednak bardzo wartościowy. Każdy z naszych kolegów niemal na co dzień odczuwał związki tradycji ze współczesnością. Specjaliści od romantyzmu